

Z punktu widzenia kupujących

Powstał przed niespełna rokiem Federacja Konsumentów przychodzi do lat w wyjątkowo trudnych warunkach. Odległa wydaje się realizacja wielu celów, jakie sobie stawia, ponieważ zależy to przede wszystkim od uzyskania, względnie chociażby, równowagi rynkowej.

Dla konsumentów nie jest jednak obojętne, jakimi drogami równowaga ta zostanie osiągnięta, jak wdrażana będzie reforma rynku, w jakim stopniu ich interes zostanie w tym procesie zagwarantowany.

Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że zjawiska rynkowe, proces kształtowania cen, praca handlu odbiegają wciąż jeszcze od celów reformy, która powinna przeciwdziałać potrzebom zaspokajaniu potrzeb nabywców. Ma to wiele przyczyn: obiektywnych związanych przede wszystkim z obniżeniem tempa produkcji rynkowej, niską podażą wielu grup towarów, ale wiąże się także z próbami pokrywania wyższą ceną zły gospodarności i organizacji pracy producentów.

Mówiono o tym na posiedzeniu Rady Naczelnej Federacji Konsumentów. Podkreślono, że mechanizmy reformy nie mogą działać

jednostronnie. Koszty kryzysu powinni ponosić nie tylko konsumenci, ale również producenci wytwarzający drogą, produkującą artykuły zlej jakości, nie wykorzystujący w pełni zdolności wytwórczych, na wet gdy istnieją ku temu możliwości. Skutki niegospodarności powinny być uświadomione nie w wyższej cenie, lecz niższej płacy lub premii. Wiele producentów wykorzystuje niestety nadal swą monopolistyczną pozycję na rynku.

Stąd postulat usprawnienia systemu finansowego, egzekwowania niepodważalnych dochodów, a w przypadku nasilenia się tych zjawisk — wręcz wprowadzenia ustawy antymonopolistycznej.

Wiele miejsca poświęcono także kwestii jakości wyrobów. Opracowano wiele wniosków dotyczących ochrony jakości, w tym podniesienia wymagań wobec polskiej normy i ścisłego wiązania cen ze standardem sprzedawanych artykułów. Postulaty te zaadresowane zostały m. in. do Urzędu Cen oraz Polskiego Komitetu Normalizacji Miar i Jaki.

W kwestii reformy instancji federacja uznaje nadal, iż stanowi ona zło konieczne w obecnej sytuacji rynkowej i należy ją w miarę poprawy poddać ograniczającym. Wszelkie zmiany, a zwłaszcza rozszerzenie regulacji — również na artykuły przemysłowe — powinny być poddawane konsultacji społecznej. Konieczne jest także opraco-

wanie konkretnego programu zawężania regulacji z określeniem terminów i warunków jej zaniechania w poszczególnych grupach towarów.

Federacja Konsumentów prowadziła ostatnio negocjacje z Departamentem Współpracy z Konsumentami MHWU. Omówiono przede wszystkim przepisy dotyczące gwarancji i reklam, czasu pracy jednostek handlowych i usługowych oraz kontroli jakości towarów i usług.

(PAP)

Dziś w numerze:

Str. 3
STANISŁAW ZAŁUSKI
„Jutro trzynasty”
(wspomnienia opozycjonisty)

EWA KOWALSKA
Podwodne zbiorniki
ce — nowy rodzaj w żegludze?

MAGDALENA ZAWADZKA
O uśmiech wszystkich dzieci

Z prac Rady Ministrów

Biuro prasowe rządu informuje: 2 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Ponownie rozpatrywano założenia planu trzyletniego do 1985 roku i wstępne założenia NPSG na lata 1988—1990 r., opracowane w różnych wariantach. W obecnej wersji uwzględniają one wyniki lipcowej debaty Rady Ministrów oraz uwagi i wnioski zgłoszone dotychczas przez resorty.

Szczegółowe omówienie z posiedzenia zamieścimy w jutrzejszym wydaniu gazety. (PAP)

Pokojuwa manifestacja studentów

W niedzielę wieczorem odbyła się w Erfurcie (NRD) pokojowa manifestacja studentów z 5 państw socjalistycznych. Wzięła w niej udział młodzież (ok. 300 osób), studiująca na uczelniach pedagogicznych i politechnicznych NRD, Polski, Czechosłowacji, Węgier i Związku Radzieckiego.

Domagano się położenia kresu masakrze ludności

Po niedzielnym ataku na Bejrut

- * W poniedziałek trwało zawieszenie broni
- * Wezwanie do przestrzegania rezolucji Rady Bezpieczeństwa
- * Oświadczenie przedstawiciela OWP

W poniedziałek, jak się wydaje, przestrzegane było w rejonie Bejrutu dziesięć porozumienie o przerwaniu ognia. Porozumienie to

zostało zawarte w niedzielę po 14-godzinnych atakach izraelskich z morza, lądu i powietrza na zachodnią część Bejrutu. Jeszcze w późnych godzinach wieczornych w niedzielę w Bejrucie było wiele nieugaszonych pożarów. Według

wadzącej do stolicy Libanu.

Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła w niedzielę „jednomyślnie” rezolucję domagającą się przerwania wszelkiej działalności wojennej w Libanie i na granicach z Izraelem.

Dokończenie na str. 2



Tak wyglądały wiele budynków w zachodnim Bejrucie po 14-godzinnej ataku lotnictwa izraelskiego przeprowadzonym w niedzielę.

Po nieudanej próbie zamachu stanu w Kenii

W stolicy Keni Nairobi sytuacja powoli powraca do normy po nieudanej próbie zamachu stanu, dokonanym w niedzielę przez oddziały kenijskijsi sił powietrznych. Ulice miasta patrolowane są przez oddziały wojsne prezydentowi Danielowi Arapowi Moi. Od godziny 18 do 7 rano czas miejscowego w stolicy i w bazie lotniczej, położonej w prowincji Nanyuki (200 kilometrów na północ od Nairobi) obowiązuje godzina policyjna. Wszystkie sklepy, szkoły i urzędy są zamknięte. Nieliczni przechodni poddawani są drobnej rewizji. W poniedziałek doszło do gwałtow-

nej strzelaniny w centrum miasta. W wyniku starcia około 10 rebeliantów zostało rannych. Ocenia się, że w nieudanej próbie zamachu stanu uczestniczyło około 300 — 400 osób.

W poniedziałek rano pod przewodnictwem prezydenta Moi odbyło się posiedzenie rządu. Podjęto decyzję o utrzymaniu godzin policyjnej na czas nieokreślony oraz o zamknięciu uniwersytetu w Nairobi. 7 tys. studentów studentów nakazano wyjazd do rodzinnych miejscowości. Prezydent wezwał w poniedziałek pozostałych uczestników puczu do złożenia broni.

policyj Libańskie, ostatnie ataki izraelskie spowodowały śmierć co najmniej 200 osób. 400 mieszkańców Bejrutu zostało rannych. Agencja Reutersa pisze, że wojska izraelskie umocniły pozycję w rejonie Bejrutu. Powołując się na źródła libańskie, agencja ta informuje, że żołnierze izraelscy zajęli budynki międzynarodowego lotniska bejruckiego i posunęli się o 150 metrów wzdłuż drogi pro-

Sprawy młodzieży problemem całego społeczeństwa

W końcu ub. tygodnia zast. członka Biura Politycznego, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku Stanisław Bejger uczestniczył w zebraniu macierzystej organizacji partyjnej w Polskich Linjach Oceanicznych w Gdyni. Zebranie poświęcone było głównie omówieniu realizacji uchwały IX Plenum KC.

W trakcie dyskusji podkreślono, że ostatnie plenum właściwie oceniło położenie młodego pokolenia. Wyrażono poparcie dla stwierdzenia, że tylko uczciwa, rzetelna praca powinna być miarodajnym kryterium oceny człowieka. Młodzież musi to zrozumieć, musi nauczyć się szacunku dla pracy, właściwego stosunku do towarzyszy pracy. Sytuacja młodzieży nie może być rozpatrywana w oderwaniu od problemów całego społeczeństwa. Wynika to z faktu, że połowa ludności kraju to obywatele, którzy nie ukończyli 30 roku życia. Tak więc problemy młodzieży, są problemami całego społeczeństwa.

Stanisław Bejger przedstawił aktualną sytuację społeczno-polityczną w województwie gdańskim

Osobiste posłanie L. Breżniewa do prezydenta USA

W związku z gwałtownym pogorszeniem się sytuacji w Libanie przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, LEONID BREŻNIEW zwrócił się z osobistym posłaniem do prezydenta USA, RONALDA REAGANA, w którym zwraca jego uwagę na wiarołomne działania Izraela, ponownie naruszające porozumienie o zawieszeniu broni i podejmującego zmasowane ataki na zachodni Bejrut. W wyniku tego bezlitośnie zabijani są mieszkańcy i niszczone jest miasto.

Leonid Breżniew wezwał prezydenta Stanów Zjednoczonych, do jak najpilniejszego wykorzystania wszelkich środków możliwości, aby nie dopuścić do dalszego wypędzania ludności Bejrutu. W posłaniu zwraca się uwagę, że sytuacja jest na tyle poważna i krytyczna, iż konieczne jest podjęcie natychmiastowych kroków.

W posłaniu głowy państwa radzieckiego podkreśla się, że tragedia Libanu, a szczególnie mieszkańców jego stolicy, będzie niezmiernym piętnem na sumieniu tych, którzy mogli powstrzymać agresora, lecz nie uczynili tego.

(PAP)

Centralna Kulkownia w Kraśniku

Licencyjna fabryka już produkuje

2 bm. zakończył się rozruch technologiczny Centralnej Kulkowni w Kraśniku na ziemi lubelskiej. Polscy specjaliści przejęli oficjalnie od japońskiego licencjodawcy linię produkcyjną. Ta największa w swej historii krajowego przemysłu tekstylnego drugiej połowy lat siedemdziesiątych wdrożona w okresie docho-

dzania do pełnej zdolności produkcyjnej, którą potrwia około 8 miesięcy. Kulkownia wyprodukowała już pierwszą partię półtora miliona kulek, których jakość w 70 proc. osiągnęła najwyższą światową klasę i uzyskała aprobatę wymagającą certyfikatu licencjodawcy. Do końca br. wytworzy ona — jak się przewiduje — 230 mln sztuk kulek, których odbiorcami będzie miasto w Fabryce Łożysk Toczonych i kielecka „Iskra” Produkowane w Kraśniku kulkę, dotychczas importowane z Japonii, znajdują zastosowanie przede wszystkim w łożyskach małego kalibru i cichobieżnych używanych w silnikach elektrycznych, w tym napędzających sprzęt gospodarstwa domowego.

Centralna Kulkownia, której budowę rozpoczęto w 1977 r., realizowana jest nieestetycznie znanymi opóźnieniami. Pierwotny termin jej uruchomienia miał w marcu 1980 r. Obecnie też nie jest przekazywana przez budowlanych „pod klucz”. Nadal w budowie

są obiekty towarzyszące, w tym oczyszczalnia ścieków i tak istotny wydział bonderyzacji, którego podstawowym zadaniem jest uszlachetnianie krajowego surowca hutniczego. Do czasu uruchomienia go, funkcjonowanie tej nowoczesnej fabryki wyposażonej w przeszło 500 japońskich maszyn, musi być oparte na surowcu importowanym z RFN i Szwecji. Spodziewano się też dostawy ze Związku Radzieckiego. Całkowite zakończenie prac budowlanych przewidziane jest dopiero pod koniec 1984 r.

Centralna Kulkownia wytwarzać będzie rocznie ok. 1,2 mld kulek, co powinno w pełni zaspokoić potrzeby krajowego przemysłu i pozwoli rozwinąć ich eksport. (PAP)

Z pobytu w Polsce delegacji Church World Service

W dniach od 29 lipca do 2 bm. przebywała w Polsce 8-osobowa delegacja Church World Service, będąca misją dyplomatyczną instytucji charytatywnej kościołów

chrześcijańskich USA. W skład delegacji wchodził m. in. sekretarz generalny Narodowej Rady Kościołów Chrześcijańskich USA Claire Randall i dyrektor wykonawczy Church World Service Paul M. Cleary. Członkowie delegacji przeprowadzili rozmowy na temat kontynuowania i rozszerzenia pomocy dla Polaków w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, w Ministerstwach: Spraw Zagranicznych, Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Zdrowia i Opieki Społecznej, Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, w Urzędzie do Spraw Wyznań, w Urzędzie Wojewódzkim w Płocku, Polskiej Radzie Ekumenicznej. Sekretariale Episkopatu Rzymskokatolickiego, Warszawskiej Metropolii Prawosławnej i w Radzie Synodalnej Kościoła Polskokatolickiego.

(PAP)

Alarmujący stopień zagrożenia pożarowego

Płonie zboże na pniu!

Utrzymująca się od kilku tygodni upalna, bezdeszczowa pogoda spowodowała nie spotykane już dawno zagrożenie pożarowe w kraju. Największe niebezpieczeństwo ognia występuje w rolnictwie i lasach. Tam też notuje się ostatnio największe straty.

Zagrożenie wzrasta. Jak informuje rzecznik prasowy Komendy Głównej Straży Pożarnej w ostatnią sobotę i niedzielę zanotowano dalsze zwiększenie liczby pożarów w kraju. W ciągu tych dni miało miejsce 321 pożarów, z czego w indywidualnych gospodarstwach rolnych 133, w rolnictwie uspołecznionym 52, w lasach 82. W porównaniu z poprzednimi dwoma dniami np. w rolnictwie uspołecznionym nastąpił ponad 100-proc. wzrost liczby pożarów. Ostatnio szczególnie liczne są wypadki pożarów zboża na pniu. Jest to sytuacja nie notowana w takiej skali już od wielu lat.

W związku z zagrożeniem

Katastrofalny

tajfun w Japonii

Tajfun „Bess”, który szalał nad Japonią spowodował śmierć co najmniej 80 osób. Zwiol wywołal wystąpienie rzek z brzegów i liczne powodzie. Tajfun nadciągnął o północy z niedzieli na poniedziałek z Oceanu Spokojnego. W poniedziałek po południu siła huraganu znacząco osłabła. Trwa akcja ratownicza.

W ubiegłym tygodniu w południowej części Japonii zginęło lub zaginęło 350 osób w wyniku ulewnych deszczów, które były przyczyną groźnych powodzi.

(PAP)

Sytuacja w gdańskim rolnictwie nadal skomplikowana

Wojewódzki Urząd Statystyczny w Gdańsku w komunikacie dotyczącym wyników gospodarczych w I półroczu br. w części dotyczącej gdańskiego rolnictwa stwierdza m. in., że wegetacja roślin w br. miała przebieg nietypowy, co ma związek z warunkami atmosferycznymi na przedwiośnie i wiosną br. Duże wahania temperatur w marcu, chłody w kwietniu, susza w maju oraz przymrozki w II dekadzie czerwca zahamowały wzrost roślin.

Obszar użytków rolnych wynosi 387,6 tys. ha i jest o 166 ha większy niż w

ub. r. Zboża zajmują 158,2 tys. ha i obszar ten o 5,6 proc. większy niż rok temu. Areal rzepaku zmniejszył się do 3,5 tys. ha, tj. o 9,8 proc. Uprawa buraków cukrowych nie uległa zmianie i wynosi 5,1 tys. ha. Wstępna orientacyjna ocena wykazała dość znaczne różnice w plonach w poszczególnych rejonach woj. gdańskiego. Na tej podstawie w gospodarce zboż z mieszanekmi szacuje się w przybliżeniu na 23,9 q z ha, co oznacza, że będą one o 5,2 proc. niższe niż w ub. r. Wydajność rzepaku i rzepiku szacuje

się na 18,6 q z ha, tj. na o ok. 12 proc. mniejszą w porównaniu z ub. r.

Wstępne wyniki dorocznego spisu rolnego wskazują, że pogłowie bydła wynosi 218,2 tys. szt., co oznacza wzrost o 3 proc. Jednak pogłowie krów zmniejszyło się do 99,9 tys. szt. o 0,6 proc. Pogłowie trzody chlewnej wzrosło o 1,3 proc. i wynosi 513,7 tys. szt., zmalała jednak o 8,6 proc. liczba macior. Zmniejszyła się także liczba owiec do 76,3 tys. tj. o 11,9 proc. Zakontraktowano w I półroczu br.: 5,5 tys. szt. młodego bydła rzeźnego.

Dokończenie na str. 2

Budowa gazociągu Syberia — Europa zachodnia

Dla kogo niebezpieczne są sankcje?

Odpowiadając na pytanie jednego z czytelników „Dziennika Bałtyckiego” o „Sowiecką Rosji” dotyczącej sankcji Reagana wymierzonych przeciwko realizacji projektu „Gaz-Rury” wiceminister budowy przedsiębiorstw przemysłu naftowego i gazowego, G. SUDOBIN stwierdził, że warto zwrócić uwagę na jedną bardzo istotną okoliczność, o której woli milczeć prasa zachodnia. Mianowicie, że budowa transkontynentalnego gazociągu z Syberii do Europy zachodniej stanowiłaby tylko część prac, mających na celu rozszerzenie sieci gazowej w centralnych rejonach ZSRR.

Przyszła trasa Urengoi-Pomary — Użgorod w Niemcym stopniowo służyć będzie za opatrywanie w polwie także miast radzieckich. Jednocześnie pewną ilość gazu kierować się będzie na eksport — Uchta — Orłowiec — Moskwa, Urengoi — Pietrowsk, a także nitką Urengoi — Nowosybirsk.

Rozwój sieci gazociągowej w Związku Radzieckim objęty jest perspektywicznym planem gospodarczym i ma za

bezpieczenie materialne oraz techniczne. Po zawarciu kontraktu z partnerami zachodnioeuropejskimi nie zwiększył się zakres prac jak trzeba zrealizować. „Eksportowy” odcinek” wynosi mniej niż 1/5 ogólnokrajowego programu budowy wielkich gazociągów z Syberii zachodniej do centrum w jedenastoletnie pięcioletnie (1981—1985). Głównie przemysłu ZSRR, dostarczającego technikę budowlaną, maszyn i urządzeń dla stacji kompresorowych są w stanie same zaspokoić wszystkie potrzeby. Lista transakcji „Gaz-Rury” polega na tym, że wykorzystanie zalet międzynarodowego podziału pracy przynosi korzyści wszystkim i udział firm zagranicznych w tego rodzaju przedsięwzięciach jest z korzyścią także dla ZSRR. Związek Radziecki dąży do rozszerzenia i umocnienia więzi ekonomicznych z innymi państwami. „Kontrakt stulecia”, jak określa się na Zachodzie porozumienie o wspólnej budowie gazociągów, stał się wybitnym osiągnięciem w tej dziedzinie. Wykazał on, jakie ogromne możliwości otwiera szeroka współpraca gospodar

stwa, włączająca w sferę wspólnych interesów różne kraje.

Prawie wszyscy partnerzy europejscy, wbrew naciskom administracji amerykańskiej, potwierdzili już zdecydowanie wolę wywiązania się w pełni ze swych zobowiązań. Tak więc, prezydenckie sankcje obejmą stosunkowo małą część dostaw. Z zakresu techniki budowlanej, ZSRR nie otrzyma zamówionych żurawi do układania rur, zaś z maszyn i urządzeń dla magistrali, agregatów do przepompowywania gazu o mocy 25 megawatów. Obecnie Kropotkińskie Zakłady Eksperymentalne opanowały już serię produkcji pojazdów terenowych do pokonywania błot „Tiu men”, w których nie ustępującego analogicznemu modelowi firmy zagranicznej. Zakłady Sterilitamaski konstruują żurawie do układania rur, ich moc jest nawet większa niż modeli zagranicznych. Trzeba tylko zwiększyć produkcję krajowych żurawi do układania rur, a niezbędne w tym kierunku działania już podjęto w zakładach radzieckich.

W produkcji urządzeń dla

stacji kompresorowych, przemysł ZSRR jest w stanie wypełnić lukę powstałą wskutek niedostatecznych dostaw zagranicznych. Robotnicy, inżynierowie i technicy leningradzkiego „Zakładu Newskiego”, pracownicy przemysłu maszynowego z Sum, Kijbszwewa, Swierdłowska, w odpowiedzi na dyskryminacyjną politykę administracji USA, zobowiązali się zrealizować dodatkowe zamówienia dla eksportu nowego gazociągu. Niedawno w Nowogrodzie wypróbowano pierwsze agregaty o mocy 25 megawatów do przepompowywania gazu.

Zatem sankcje przeciwko transakcji „Gaz-Rury” dają zupełnie inne skutki niż te, jakich spodziewała się administracja amerykańska. Założenia „Gaz-Rury” — Pomary — Użgorod postanowili przedterminowo wykonać zadania związane z realizacją projektu. Atmosfera wielkiego patriotycznego entuzjazmu stwarza najpewniejszą gwarancję, że transkontynentalna magistrala w przewidzianym czasie oddana zostanie do eksploatacji.

(PAP)

Wystawy poświęcone Powstaniu Warszawskiemu

W siedzibie Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego otwarta została wystawa fotografowa „Łas matki Polki w Powstaniu Warszawskim”. Wystawa ukazuje bohaterstwo kobiet walczących na barykadach, roznoszących meldunki, ratujących rannych oraz martyrologię matek. Otwarcia wystawy dokonał przewodniczący CK SD prof. EDWARD KOWALCZYK. Na wystawie zorganizowano zbiórki na pomnik Matki Polki.

(PAP)



Ponadto 31 lipca otwarte w stolicy w d. fabryce Norblina wystawę pn. „Warszawa walczy”. Ekspozycja zawiera oprócz pamiątek powstanców, fotografów, odcisków i rozkazów, prasy, 1,5 tys. zdjęć (znaczna ich część oglądana po raz pierwszy). Nt. przed zdjęciami dziewcząt z oddziału DYK (Dywizja i Sabotaż Kobiet), dawni żołnierze tego oddziału: Maria Konopacka „Magda” i Jadwiga Podrygalla „Jula”.

CAF — M. Irngh — Telefont

Zatrzymanie uzbrojonych przestępców kryminalnych

Wczoraj o godz. 2,45 w Jeleniej Górze — Maciejowej milicjanci w kierunku radiowo-milicyjnym oddano serię strzałów, wybiłając w nim sześć. Jeden z funkcjonariuszy MO nie doznał obrażeń.

Jak informuje Komenda Wojewódzka MO w Jeleniej Górze w wyniku prowadzonych wspólnie z wojskami działami oskrępowych, odnaleziono porucznika w Parku Norwim w Cieplicach samochod, tak się okazało, skradziony w Wodzisławiu, a w nim 8 łusek. Prowadzone na szeroka skalę działania milicyjne przy aktywnym udziale żołnierzy WP pozwoliły ustalić o godz. 3,33 kryjówkę przestępców, która była szosa z śladem odległą około 300 metrów od zabudowań, ulicy Dembowskiej w Jeleniej Górze — Sobieszowie. O godz. 10,58 wezwano obojętne przez strażników do poddania się i złożenia broni. O godz. 11,00, bez oddania strzału, śladami opuścili kryjówkę i oddali broń.

Z wstępnymi ustaleń wynika, że do 31-lipcowego J. K. i Sobieszowie F. J. obaj zamieszkali na terenie woj. katowickiego. Prócz broni posiadali przy sobie 23 sztuki amunicji. Są to znani organom MO przestępcy kryminalni.

W działaniach milicyjno-wojskowych duży pomocny udział wzięli milicjanci Jeleniej Góry i okolicznych miejscowości. (PAP)

Pogoda

J. Greszkiewicz
dwukrotnie trzeci
w Budapeszcie

dwukrotne i trzech

w Budapeszcie
Na rozegranych w Budapeszcie wielkich międzynarodowych zawodach strzeleckich Jerzy Greszkiewicz (Flota Górnica) uplasował się dwukrotnie na trzeciej pozycji w strzel-

Wyniki konkursu w pierwszym konkursie ogólnym uzyskał 587 pkt (wygrał Dedow z ZSRR — 589 przed Dolezalem z Wgler — 588 pkt.), a w drugim uzyskał 391 pkt. przy czym zwyciężył Iwaneczichin (ZSRR) — 393 przed Sawostlanowem (ZSRR) — 392 pkt. (ko)

**na wysokich pozycjach
w MP**

Na zakończonych w Ząbku jeździeckich mistrzostwach Polski w ujeżdżaniu najlepszą okazała się amazonka Elżbieta Morcinek (RLKS Wrocław), tuż za nią, zdobywając tytuł wicemistrzyni uplasowała w kolejności: Bogusław Miśtał (JLKS Sopot) i Józef Zgor (Nadwiślanin Kwidzyn).

W kategorii juniorów, tuż

ligi piłkarskiej

dzisław, 2:5 z Arką Gdyni
0:2 z Olimpią Elbląg, 6:1
Wdą Świecie, 2:1 z Bałtykiem
Gdynia, 3:0 z MOSiR Gdańsk
i 1:2 ze Stoczniowcem Gdańsk
Ostatni sparing rozegrają

godz. 17 na swoim stadionie MOSiR Gdańsk, natomiast r grywki mistrzowskie rozpoczną się o godzinie 19.00. W niedzielę 7 bm, w Słupsku Czarnym.

Jeśli chodzi o ubióry w skądzie, to z Lecha do Batylów odeszli Błkiewicz i Bemowski (powrót do Gdyni), a do Ruchu Chorzów powędrowali Jarosław Gajda i Andrzej Gawała. Odszedł też Wacław Błkiewicz. Natomiast w ramach współpracy z Wisłą Teczew zainstalował powrót do drużyny Tomasz Gajda, Lechia oddał teczewianom Nowaka i Konecny, Gdańszczanie czynią stażenie o pozyskanie obrońcy Orlanusa, a także bramkarza z Lecha Poznań.

P. KOWALSKI

Olimpijczycy wśród stoczniovców

genel ZW i WP wygłosili prelekcje na temat „Wawrzyń olimpijskie Polaków”. Odby-

sie również teleturynie
olimpijskim szlaku.
Stoczniożywo gościł w sw
Ich progach m. in. Krysty
Nadolna, olimpijke — lekka
atletka IO z Monachium, E
warda Wojde, zapasnik sta
tującego na IO w Meksyku
Monachium, który był tak
wicemistrzem Europy. Sw
przeżyła z olimpijki bież
za Helsinek 1952, pżezak
Jan Kielas. Spotkania dowi
dły, że jest zaprzębowar
na tego typu imprezy.
(M. BEGG.)

SKI ZDROWOTNEJ
sku-Wrzeszczu

A D A M I A,
1982 r. w godz. 9.00—14.00
awana mieszanka
o-sojowo-mleczna

13 dla rodzin posiadających
osób starszych — podopiecz-
Społecznych zamieszkujących
i Oliwy.

głaszać się z dowodem osobi-
K-4929

PRACOWNIKA do piecz
karni (mieszkanie). Chw
szczytno, Gdyńska 18. G-122

7GUBY

SKRADZIONO wkładke
 211242 To

Archipow, G-22

NAUKA

MATEMATYKA — korep
tycie. Tel. 57-98-17.

LOKALE

POSZUKUJE samodzielnie
go mieszkania na trasie
pot.—Gdynia. Tel. 21-61-2

MIESZKANIE 100 m k
własnościowe, wygodny, g
raz, centrum Gdyni
sprzedam w rozliczeniu
ekstremum, własnościowe

Tel. 20-46-20. G-22

ROŽNE

USP „Labor” — ekspres
we dorabianie kluczy p
tentowych i samochod
wych, Gdynia-Chylonia,
Chylńska 60, godz. 10—

USŁUGI

41-60-94, G-211
POGOTOWIE telewizyjny
Tel. 41-24-53, G-211
CZYSZCZENIE dywanów

269 ZALUZJE. Tel. 32-03-06,
G-20

230 POGOTOWIE telewizyjny
Tel. 53-01-69. G-22

Podwodne zbiornikowce - nowy rozdział w żegludze?

NIEWATPLIWIE Republika Federalna Niemiec, obok Szwecji i Wielkiej Brytanii, należy do tych krajów zachodnioeuropejskich, których przemysł okrętowy bardzo dotkliwie odczuł skutki recesji gospodarczej na świecie. Od wielu lat boryka się on z narastającymi trudnościami finansowymi. Mimo subwencji państwowych straty ich rosną, niektóre zakłady stoją wręcz w obliczu bankructwa. Nawet największe stocznie RFN, o ustalonej światowej renomie — żyją w ustawicznej niepewności czy zdołają zapewnić zatrudnienie swoim pracownikom, zaś redukcje nie są w nich czymś wyjątkowym...

Wśród wielu czynników składających się na ten dość ponury obraz najważniejszym są wysokie koszty wytwarzania. Zrzeszenie stoczni RFN przy czynnym wsparciu rządu federalnego podejmowało wiele wysiłków dla udrożnienia sytuacji — ale wszystkie one, choć przedsięwzięte z autentyczną wiarą w ich dobroczynne oddziaływanie w krótkim czasie okazywały się mało skuteczne.

Całkowicie niekonwencjonalna szansa rozwiązania tych problemów pojawiła się niedawno i nieoczekiwanie. Jest nią nieoczekiwana oferta jednego z największych amerykańskich koncernów stoczniowych — General Dynamics. Dotyczy ona długofalowej współpracy tego koncernu z pięcioma stoczniowymi przedsiębiorstwami zachodniemieckimi w realizacji imponującego programu budowy długiej serii — 28 sztuk — wielkich podwodnych zbiornikowców typu LNG (do przewozu płynnego gazu). Ich przeznaczeniem byłby transport skroplonego gazu naturalnego z rejonów amerykańskiej Arktyki do portów USA. Byłoby to największe i zarazem najkosztowniejsze przedsięwzięcie w budowie tonażu handlowego — dotychczas kiedykolwiek podejmowane na świecie w czasach pokoju.

Koncern General Dynamics zaproponował współpracę przy realizacji stoczniom Howaldswerke Deutsche Werft (HDW) z

wód substancjami radioaktywnymi byłoby szczególnie niebezpieczne i prawie wcale nie poddające się procesowi samooczyszczania. Jak dotąd akwenty polarne należą do najczystszych rejonów wszechświata, jako że dotąd człowiek nie podejmował ich eksploatacji na skalę wielkoprzemysłową. Zaso- by ropy naftowej i gazu ziemnego w kanadyjskiej Arktyce w dobie kryzysu energetycznego stanowią jednak dobro zbyt kuszące, by przemysłowcy powstrzymali się od ich eksploatacji.

Nie podjęto jeszcze decyzji, który z wariantów skierowany zostanie do re-

ni na okres 12 lat. Byłby zatem niemal cudownym panaceum na permanentne trudności trapiące te stocznie i powiązanych z nimi kooperantów.

Gdyby nie pewne „ale”...

WIELKOSC zamówienia jest tego rzędu, że nie wystarczyłoby kontraktowi General Dynamics ze stocznią RFN. Oczekiwano, że wiążące decyzje w sprawie zawarcia kontraktu zapadną na szczepie rzadowym pomiędzy Waszyngtonem i Bonn. Podjęcie negocjacji na tym szczepie, choć zapowiedziane — o- późnia się. Nie odwołano ich wprowadzić, lecz wielu obserwatorów przewiduje, że projekt upadnie, przynajmniej w odniesieniu do współpracy ze stocznią RFN.

Oferta, mimo że ekonomicznie niezwykle korzystna, ma jednak swoje tło polityczne i może być przez Amerykanów uznana jako element przetargowy w naciągach administracji Reagana na Bonn w kwestii wycofania się z rządu nadreńskiego i wielkiego radziecko-zachodniemieckiego kontraktu na do- stawę syberyjskiego gazu ziemnego, Waszyngton, jak wiadomo, jest wielce niezadowolony z tego kontraktu.

Takie stawianie sprawy nie ułatwi, rzecz jasna, wy- chodzenia z kryzysu stoczni RFN. Ale tak bywa, nawet między sojusznikami, kiedy polityka wkracza brutalnie na grunt ekono- mii. Wiele wskazuje więc na to, że zaoczne i nie- kerstwo na dolegliwość zachodniemieckiego prze- mysłu stoczniowego nie zo- stanie zaaprobowane. Przynajmniej na razie.

Ewa Kowalska

zbiornikowcami nawodnymi i nawet z okrętami podwodnymi. Długość całkowita każdego z nich wyniesie ma aż 448 m, czyli prawie pół kilometra — przy szerokości konstrukcyjnej za- ledwie 69,5 m. Napędzane one będą turbinami parowymi o mocy 50 tys. KM.

KAŻDY z podwodnych zbiornikowców posiadać będzie w sobie 125 tys. m sześć, płynnego gazu. Koszt budowy takiej jednostki musi być co naj- mniej równie imponujący, jak jej parametry — i wy- nieśże ma, bagatela, 700 mln dolarów. Alternatyw- ny projekt przewiduje bu- dowę statków nieco mniej- szych, bo o długości 387 m, lecz wcale nie mniej kosztowych, gdyż o napędzie nuklearnym.

Jednak wielu specjalis- tów żywi zastrzeżenia co do upowszechniania na mo- rzach napędu nuklearnego, szczególnie na wyjątkowo- ych i mało czynnych bio- logicznie akwenach ark- tycznych. W przypadku a- warii zanieczyszczenie tych

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

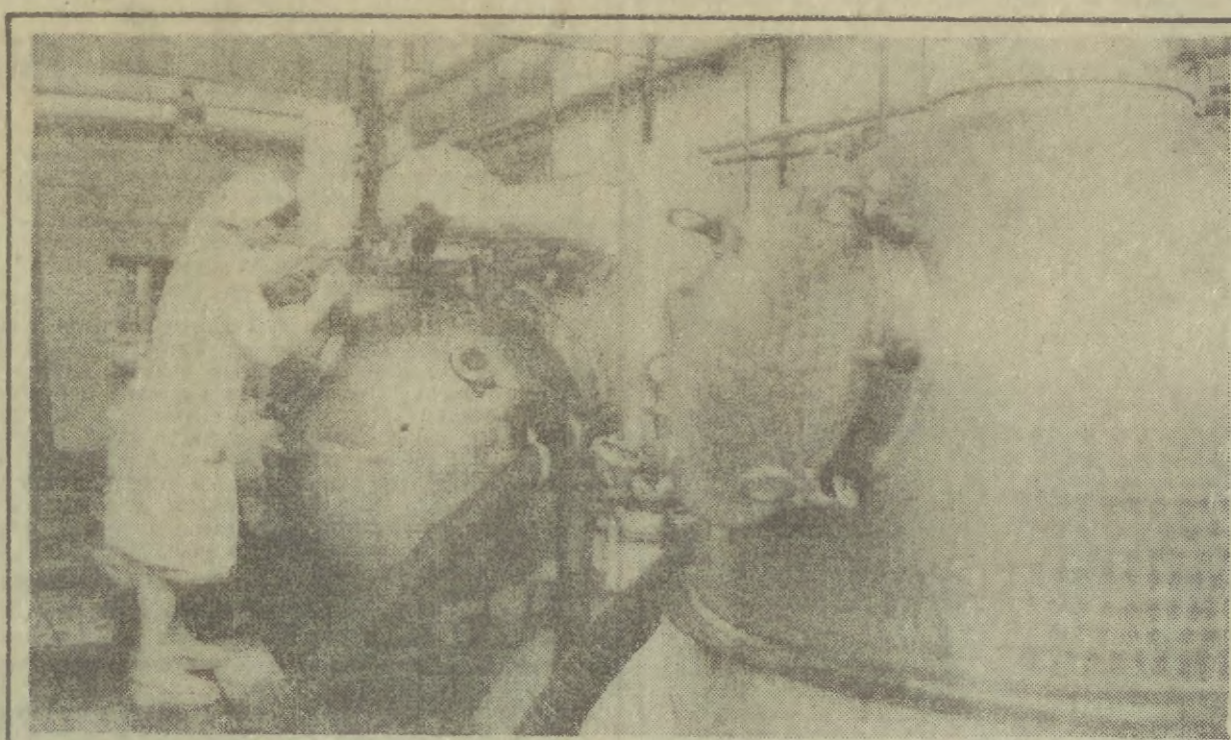
Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.

W realizacji nietypowe- go, gigantycznego zlecenia z USA najbardziej za- angażować się powinna — tak się przewiduje — ham- burska HDW, dysponująca olbrzymim, nowoczesnym suchym dokiem przystoso- wany do budowy 700-ty- sięczników, a także dużym doświadczeniem w bu- dowie zbiornikowców-giga- ntów (w tym naszych 145- tysięczników typu „Kaspro- wy Wierch”).

Caly program zagwaranto- wany był w 70-80 proc. potencjału pro- dukcyjnego piecu wy- żej wymienionych stocz-

alizacji. Niemniej prze- widuje się, że wartość tej części przedsięwzięcia, która przypadnie w udziale kontrahentom RFN, o- piewać będzie na zawrotną kwotę 45 mld marek.



Sezon owocowy w pełni, a więc zakłady specjalizujące się w przetwórstwie pracują pełną parą. Tak jest również w Zakładach Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Rzeszowie. Przerobiono tu 1300 ton truskawek pochodzących z własnych plantacji. Teraz kolej na czarną porzeczkę i inne owoce. Z całej produkcji ponad 500 ton dżemu z truskawek i czarnej porzeczki przeznacza się na eksport. Na zdjęciu: „Kuchnia” zakładu. W ciśnieńowych zbiornikach przygotowuje się masę dżemową.

CAF — D. Kwiatkowski

Kolonie zdrowotne

O uśmiech wszystkich dzieci

ZWIEDZAJĄC budynek kolonii rozma- wiam z oprowadzają- cymi mnie: dr Wiesławą Myczkowską — lekarzem kolonijnym, kierownikiem kolonii Jerzym Kaatem i Da- nutą Lenczkowską, która przejechała ze Specjalistycz- nego Zespołu, Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem i z którą przy- padkowo spotkałam się podczas mojej wizyty w Kartuzach — oraz dyrekto- rem Zarz. Woj. TPD w Gdańsku, K. Mańskim. Ko- lonia jest pusta. Część dzie- ci wyszła na czyn społecz- ny z okazji Święta Odro- dzenia, inne poszły zwie- dzać „Cepelie”.

Dr W. Myczkowska infor- muje mnie, że wada była sta- le obecna w naj- częściej choroba- mi u dzieci, spotyka się je już w wieku przedszkolnym. Z danych za 1979 r. — goda- je D. Lenczkowska — wyni- ka, że w samym tylko woj. gdańskim jest 2,5 tys. tak- ich dzieci, wśród których najczęstszą wadą jest tzw. skolioza, potocznie nazywa- na skrzywienie kręgosłupa.

Lekarze właściwie nie- znają przyczyn tej choro- by, przypuszczają, że jest to związane z tym, iż dzie- ci szybko rosną. Jak się- wiec okazuje, wywołano- ś i dorodny wzrost naszej- młodzieży nie zawsze jest- dowodem prawidłowego- rozwoju.

OCZYWISZCIE, jak- podkreśla dr Myczko- wska, aby zapobiegać- tym wadom konieczna- byłaby odpowiednia- bazy do- ćwiczeń w/w, a więc sa- le, baseny, a do- wóki tego- nie- ma — prawdziwym- dobro- dziejstwem są kolonie- zdrowotne. Na koloniach- tych- dzieci- ćwiczą pod- kierunkiem- wykwalifikowanych- rehabilitantów, u- cza się- zestawu- ćwiczeń, które- kory- gują sylwetkę, nabiera-

ją nawyku codziennego- ew- czenia. Dobrze- byłoby, aby- przez- pozostałe- miesiące- roku- ćwiczyły w domu- pod- bacznym okiem rodziców.

Zorganizowanie- całoro- cznych- ćwiczeń w- zespo- łach- pod- kierunkiem- odpo- wiedniej- kadry- rehabilitan- tów- dla- wszystkich- dzieci- pozostaje- na- razie- tylko- w- sferze- marzeń. Można- by- było- to- zrealizować, gdyby-

Od wielu lat prowadzi się w województwie gdańskim kolonie zdrowotne, ich organizatorzy — to Kuratorium Oświaty i Wychowania, Towarzystwo Walki z Kalcem, Zespół Specjalistyczny Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem, oraz TPD.

Odwołaliśmy się do takich kolonii — w Kartuzach. Plakietki polonijne Zespołu Szkół Mechanicznych na skraju miasta, otoczone lasami. Tutaj sprawdzają się powiedzie- nie o ciszy, która aż dźwięni w uszach. Na 26-dniowym turnusie odpoczywa tu 120 dzieci ze wszystkich klas szkoły podstawowej, 26 z nich to dzieci z wadami wzroku, pozostałe mają różne wady postawy.

Rehabilitanci prowadzą również gimnastykę poran- ną. Są to specjalne ćwicze- nia, gdyż dla dzieci z wa- dami postawy ogranicza- się skoki i bieganie. Ale

Zbliża się południe. Dzieci wracają na teren kolonii. Te noszące okulary mają jedno ze szkiele zaslonie- ne, co również wzmacnia- wzrok. Niedługo będzie- obiad, a później, tak jak- na każdej kolonii, poobie- dnie- cisza.

Kiedy opuszczam- ogro- dek, myślę- iż należałoby- tylko- życzyć, aby- kolonii- takich- jak- ta w Kartuzach- było- jak- najwięcej. I aby- takie- były- nie- tylko- kolonie- zdrowotne, ale- i te- zwy- kłe.

Dla- grupy- dzieci- z- wada- mi- wzroku- przewidziane- są- indywidualne- ćwiczenia, które- prowadzi- specjalista- okulistyki. Ćwiczenia- te- mają- na- celu- wzmocnienie- nerwów- chorych- oczu.

A jak- wygląda- wyży- wienie? Jest- dosko- nale — moi- rozmó- wcy- potwierdzają- to- zgo- dnie. Przekonuje- się- o- tym- przyglądając- się- posiłkom. Dużo- owoców, dużo- suró- wki, pomidory, ogórki- ma- łosolne, soki- owocowe- oraz- wspaniałe- paczki, faworki, które- wypieka- kucharka- Wysoka- jest- dzielna- staw- ka- zwieńczona, a- oprócz- tego- wykorzystuje- się- pro- dukty- z- darów, pochodzą- ce- z- RFN- i- Szwajcarii.

Z- zajęć- typowo- wakacyj- nych- przewidziane- jest- o- czywiście- zwiedzanie- okoli- cy, a- więc: Muzeum- Ka- zubskie, kościół- w- Kartu- zach, „Cepelia”, a- także- wycieczka- autokarowa- Zio- tym- Szlakiem- do- Bedomi- na. Wieczorem- dzieci- ba- wia- się- na- dyskotekach- przy- magnetofonie. Będzie- też- taka- prawdziwa- z- pre- zenterem.

Zwiedzamy- budynek- we- wnętrzu. Wszędzie- panuje- i- dealna- czystość. W- salach- dzieci- —- milij- porządek. O- twieram- drzwi- z- napisem- „Eskulapki”; tutaj- miesz- ka- dziewczęta, co- widać- po- kwiatkach- na- stoliku, których- nie- było- w- pokoju- „Korsarzy”, czyli- u- chłop- ców.

Zbliża się południe. Dzieci wracają na teren kolonii. Te noszące okulary mają jedno ze szkiele zaslonie- ne, co również wzmacnia- wzrok. Niedługo będzie- obiad, a później, tak jak- na każdej kolonii, poobie- dnie- cisza.

Kiedy opuszczam- ogro- dek, myślę- iż należałoby- tylko- życzyć, aby- kolonii- takich- jak- ta w Kartuzach- było- jak- najwięcej. I aby- takie- były- nie- tylko- kolonie- zdrowotne, ale- i te- zwy- kłe.

Dla- grupy- dzieci- z- wada- mi- wzroku- przewidziane- są- indywidualne- ćwiczenia, które- prowadzi- specjalista- okulistyki. Ćwiczenia- te- mają- na- celu- wzmocnienie- nerwów- chorych- oczu.

